

CZŁOWIEK Z EKРАНU

RYSZARDA HANIN urodziła się 30 sierpnia 1919 roku we Lwowie. Ukończyła łódzką PWST w 1947 roku, a potem zdała eksternistyczny egzamin reżyserski w 1960 r.. W 1957 r. została profesorem nadzwyczajnym, a w 1974 zwykłym w warszawskiej PWST, w której wykładała od 1952 roku.

Kolejno występowała w Teatrze I Armii Wojska Polskiego, którego była współzałożycielką w 1944 r, w Teatrze WP w Łodzi (1945 — 49), warszawskim Teatrze Polskim (1949 — 55 oraz 1957 — 62), Teatrze Dramatycznym (1955 — 57 oraz od 1962).

Na deskach scenicznych grała m. in. pannę młodą w „Weselu”, Panią Frank w „Pamiętniku Anny Frank”, Nike spod Charonei w „Nocy listopadowej”, Panią Marię w „Letnikach”, Beatrycze w „Księżycowych nagietkach”, Alicję Toklas w „Róża jest różą”, Matkę w „Mamo, dobranoc”, Sganarel w „Don Juanie”.

Na ekranie kinowym pojawiła się m. in. jako esesmanka w „Ostatnim etapie”, matka Krystyny w „Drzwiach w murze”, a którą to rolę nagrodzoną aktorkę na festiwalu w San Sebastian, Babcia w „Najważniejszym dniu życia”, Halina Truszczyńska w „Zapamiętaj imię swoje”, doktor Janka w „Seksmisji”, Kulgawcowa w „Jeszcze tylko ten las” (główna nagroda na festiwalu w Gdańsku).



Ryszarda Hanin należała do najbardziej uniwersalnych aktorek polskich. Często obsadzana w rolach szlachealnych matek. Kiedy szykowano się do kręcenia „Polskich dróg”, chciano jej dać rolę właśnie takiej matki. Aktorka zrobiła wówczas wiele by zagrać matkę, ale nie głównego bohatera, ale esesmana. Z premedytacją wybrała rolę negatywną, którą zagrała z nieporównywalnym mistrzostwem. Jej sceniczne ambicje i poświęcenie zjednały jej powszechny szacunek kolegów po fachu i całego środowiska filmowego. W PWST cieszyła się wielkim uznaniem jako pedagog. Nigdy nie zabiegała o gwiazdorstwo, ale faktycznie stała się dzięki temu gwiazdą w dodatku mogącą się szczyć ogromnymi umiejętnościami aktorskimi. Kiedy nadeszły czasy przemian politycznych w Polsce, grzebano w życiorysach wielu artystów. Ryszardzie Hanin nikt nie śmiał wytykać zakładania teatru WP, choć niektórym było to nie w smak. Była byt wielką aktorką.

Ryszarda Hanin zmarła 1 stycznia 1994 roku. W środę, w TVP 1 o 24.05 zobaczymy ją w filmie „Rys”.